

Sprawozdanie Piotra Rachwała - Rzecznika Dyscyplinarnego PZJ
za okres od 4 listopada 2024 do 27 października 2025 r.

Sporządziłem już sprawozdanie ze swojej działalności za okres od 4 listopada 2024 r. do 11 marca 2025 r. Sprawozdanie to jest dostępne na stronie internetowej i zostało zaprezentowane na ostatnim Walnym Zjeździe Delegatów, dlatego w tym zakresie odsyłam do niego, żeby nie powielać już przekazywanych poprzednio informacji.

W tym sprawozdaniu krótko opiszę moją działalność z perspektywy wszczętych i zakończonych przeze mnie postępowań, zestawiając ją z działalnością mojej poprzedniczki Agnieszki Dąbrowskiej. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na kwestie administracyjne i ich dobre zapewnienie przez Zarząd, a także zaprezentuję pola, które wymagają zastanowienia.

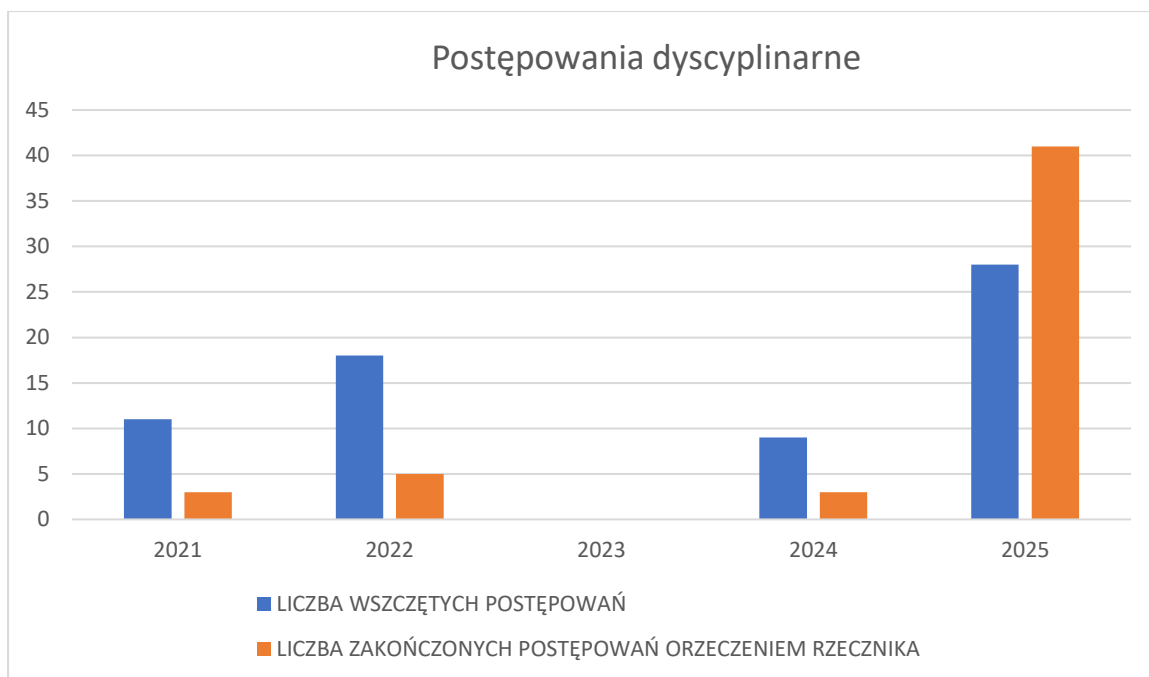
Od 4 listopada 2024 r. do 31 grudnia 2024 r. wszcząłem osiem postępowań i zakończyłem dwa postępowania.

Na dzień 27 października 2025 r. prawomocnie zakończyłem kolejne cztery z ośmiu postępowań z 2024. W jednej sprawie wpłynęło odwołanie, które zostało przekazane do Sądu Dyscyplinarnego. Wpłynął także wniosek o wyłączenie mnie od prowadzenia sprawy, który to także został przekazany do Sądu Dyscyplinarnego.

W 2025 r. wszcząłem aż 28 postępowań. Dla porównania w latach 2021-2023 wszczęto łącznie 29 postępowań. Pokazuje to dobitnie, że pion dyscyplinarny nie funkcjonował należycie w tamtych latach.

Z tych 28 wszczętych postępowań udało mi się zakończyć prawomocnie 11 postępowań. Większość spraw dotyczyło czynów dopingowych. Pojawiają się także coraz częściej sprawy dotyczące fałszowania badań lekarskich. W czterech sprawach wpłynęły środki zaskarżenia i akta przekazane zostały do Sądu Dyscyplinarnego.

W 2025 r. łącznie zakończyłem 40 postępowań, czyli wydałem 27 orzeczeń w sprawach, których nie wszcząłem, a które zostały wszczęte przez moich poprzedników i nie zostały przez nich zakończone. Z uwagi na kadencyjność rzecznika kończenie spraw po poprzednikach jest rzeczą naturalną, natomiast zwrócić należy uwagę, że Agnieszka Dąbrowska przez cały okres sprawowania swojej funkcji zakończyła jedynie pięć spraw. **W przeciągu roku swojej działalności wszcząłem łącznie 36 postępowań i zakończyłem 43 sprawy.**



Ta aktywność przełożyła się na wpływy z tytułu orzeczonych kar pieniężnych. W okresie kiedy Rzecznikiem Dyscyplinarnym była Agnieszka Dąbrowska, czyli przez trzy lata, wyegzekwowano łącznie 5 tys. zł. Od 4 listopada 2024 r. do 23 października 2025 r. wpłynęło na konto PZJ **99.466,15 zł**.

Do Sądu Dyscyplinarnego przekazałem 21 spraw ze środkami zaskarżenia, z czego zwrócono mi cztery sprawy z prawomocnymi rozstrzygnięciami tego Sądu.

Zarząd PZJ zapewnia mi obsługę biurową, o której mowa w § 23 Regulaminu dyscyplinarnego w sposób bardzo dobry. Doszło do cyfryzacji akt, w których wpływa środek odwoławczy i akta cyfrowe umieszczane są na dysku, co ułatwia i przyspiesza postępowanie międzyinstancyjne (przekazywanie akt Sądowi Dyscyplinarnemu). Większość postępowań toczy się zdalnie i obwinieni chętnie korzystają z takiej formy posiedzeń. Każdorazowo zagwarantowana jest obwinionym możliwość uczestnictwa stacjonarnego.

Swoje obowiązki wykonuję w Krakowie, gdzie pomaga mi asystentka Marta Momot, która zatrudniona została przez PZJ na zlecenie. Pomoc ta jest dorywcza. Jest ona odpowiedzialna także za administracyjne postępowanie w sprawach antydopingowych. Obsługa przez dedykowanego pracownika ułatwia administracyjną obsługę spraw dyscyplinarnych.

Ciągle utrzymuje się podobny wskaźnik dodatnich prób antydopingowych. Na chwilę obecną pobranych zostało 227 prób, z czego przebadanych zostało 125. Wynik pozytywny dotyczy czterech prób (informacja ustna z laboratorium). Pokazuje to, że walka z dopingiem, co jest ustawowym obowiązkiem każdego polskiego związku sportowego, musi być priorytetem i każda próba czynienia jakichkolwiek oszczędności w tym obszarze jest sprzeczna z zasadą *fair play*, ale także groźna dla PZJ w zakresie nadzoru Ministra Sportu.

Ustawowe przyznanie uprawnień dyscyplinarnych jest przede wszystkim przywilejem, który w przypadku jego nienależytego wykonywania może zostać odebrany.

Jako Rzecznik zostałem zaproszony do udziału w jednej konferencji, gdzie przedstawiałem problem hejtu w kontekście odpowiedzialności dyscyplinarnej. W moim przekonaniu większy nacisk powinien zostać położony na edukację w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej osób związanych z jeździectwem, co wpłynęłoby na zwiększenie świadomości społecznej i przeciwdziałałoby popełnianiu przewinień dyscyplinarnych.

Brałem udział także w opiniowaniu projektu nowelizacji ustawy o ochronie praw zwierząt, który zakładał zakaz używania wędzideł. Ostatecznie projekt ustawy w tym kształcie nie został przyjęty przez ustawodawcę.

Wykonywanie obowiązków Rzecznika jest zadaniem wymagającym i czasochłonnym. Konieczne jest podwyższenie wynagrodzenia Rzecznika aby nie doprowadzić do sytuacji, w której pion dyscyplinarny *de facto* nie istnieje. Leży to w kompetencji Zarządu, który powinien uzyskać w tym zakresie zgodę zbliżającego się Zjazdu Delegatów.

Rzecznik Dyscyplinarny PZJ

adw. Piotr Rachwał